

# Urząd Miejski w Łomiankach

<https://lomianki.pl/pl/aktualnosci/8297,Jak-na-lody-to-do-Kielpina.html>  
19.05.2024, 03:51

## Jak na lody, to do Kielpina

Już od kilku lat do lodziarni "Malaga" przyjeżdżają klienci nawet z drugiego końca Warszawy. Mówią, że cenią sobie jeszcze przedwojenne receptury. Lody, lody, komu lody dla ochłody?

### Jak na lody, to do Kielpina

Już od kilku lat do lodziarni "Malaga" przyjeżdżają klienci nawet z drugiego końca Warszawy. Mówią, że cenią sobie jeszcze przedwojenne receptury. Lody, lody, komu lody dla ochłody?



W towarzystwie Burmistrza Łomianek, Tomasza Dąbrowskiego odwiedzamy właścicieli łomiankowskich firm, którzy dzielą się z nami swoją historią. Doceniamy firmy i ludzi, których działalność wpisuje się na karty historii naszej lokalnej społeczności.



W Kielcynie na ul. Warszawskiej 378 od kilku sezonów funkcjonuje lodziarnia "Malaga". Prowadzi ją Zbigniew Nowaczewski, który fachu uczył się od matki.



- Wychowałem się w tym interesie, ponieważ jeszcze przed wojną babcia prowadziła lodziarnię na warszawskiej Pradze. Później przenieśliśmy się do Sokołowa Podlaskiego, gdzie mama otworzyła swoją lodziarnię. Pomagałem po lekcjach. Ot, taka tradycja rodzinna - mówi p. Nowaczewski.





"Malaga" działa od lipca 2010 roku. Właściciel postanowił, że będzie pracował na przedwojennych recepturach, wykorzystywanych przez jego babcię w 1936 roku. Stara się również korzystać przede wszystkim z polskich surowców. Klienci doceniają to, że produkcja lodów odbywa się na miejscu.



- Wielu z nich przyjeżdża z Warszawy, w tym z Bielan, Śródmieścia, Ursynowa czy Pragi. Twierdzą, że moje lody mają inny, wyjątkowy smak. Taki, którego nie da się znaleźć w warszawskich lodziarniach. To jest dla mnie największym komplementem. Poza tym mamy wiele smaków do wyboru, ale chyba największym wzięciem cieszy się mascarpone - opowiada właściciel firmy.



Kiepińską lodziarnię chętnie odwiedzają także lokalni smakosze. Mówi się, że jakość lodów są w stanie najlepiej ocenić dzieci. Powód? Jeśli coś im nie smakuje, drugi raz nie skuszą się na to samo. Zdradzimy tylko, że do "Malagi" dzieci chętnie zaciągają rodziców. Z kolei dorośli uwielbiają korzystać z rozstawionych stolików, aby móc swobodnie i bez pośpiechu porozmawiać.



W tym roku "Malaga" rozpoczęła sezon już w marcu, a zakończy prawdopodobnie w październiku. Z dalszych planów? P. Nowaczewski chciałby za parę lat wprowadzić w tajniki zawodu kolejnego członka rodziny. Mamy nadzieję, że spełni swoje marzenie. - To nie praca, to hobby - dodaje z uśmiechem.





DS

[Poprzedni Strona](#)  
[Następny Strona](#)